

Sygnatura akt II Ca 2632/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak
Sędziowie:	SO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca) SR (del.) Anna Sikora - Ciba

Protokolant: protokolant sądowy A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 2 września 2014 r., sygnatura akt I C 4277/13/P

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 czerwca 2015 r.***

Wyrokiem z dnia 2 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. N. kwotę 889 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (pkt I.); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II.) oraz zasądził od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz I. N. kwotę 212,65 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

***Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym.***

W dniu 6 lutego 2012r. powódka kupiła w sklepie (...) ciemnobrązową kurtkę skórzaną za kwotę 799 zł. Przed oddaniem jej do pralni miała ją na sobie 3 razy, ponieważ jest to kurtka wiosenna, a powódka zakupiła ją w zimie. W maju 2012 r. kawałek tortu spadł na lewą część kurtki w okolicy klatki piersiowej oraz na torebkę skórzaną. Była to na tyle niewielka plama, że powódka zastanawiała się czy czyścić kurtkę. Do czyszczenia kurtki przekonała ją pracownica

pralni, która stwierdziła, iż nie ma gwarancji wyczyszczenia torebki z uwagi na małą powierzchnię, natomiast zagwarantowała powódce, iż kurtka zostanie wyczyszczona. Powódka nie oddała kurtki do czyszczenia na własną odpowiedzialność. Kiedy powódka przysłała odebrać kurtkę, to otrzymała kurtkę w kolorze jasnobieżowym, jakby całkowicie zdarto z niej kolor, w dotyku pozostała bez zmian. Powódka złożyła pisemną reklamację i zostawiła kurtkę w pralni. W niedługim czasie otrzymała telefon z propozycją wysłania kurtki do W. do zafarbowania na odpowiedzialność powódki. Powódka nie zgodziła się i zażądała zwrotu pieniędzy lub farbowania, ale na odpowiedzialność pralni. Pralnia wysłała kurtkę do farbowania, po farbowaniu kurtka stała się sztywna i nie odzyskała pierwotnego koloru. Ponieważ powódka bardzo lubiła kurtkę, którą oddała do pralni, kupiła w sklepie (...) drugi identyczny egzemplarz. Kosztowała ona również 799 zł. Czyszczona kurtka jest produkcji indyjskiej, ze skór owczych z nałożonym licem (lakierowana). Kurtka posiada wszyte metki w języku polskim oraz angielskim. Metki w języku polskim informują, że wyrób wyprodukowano ze skóry baraniej w Indiach. W języku angielskim napisano, aby nie prać i nie czyścić chemicznie, nie suszyć w suszarce, na metce znajdują się także znaki graficzne symbolizujące powyższe instrukcje. Na metce trzeciej znajduje się napis w języku angielskim, że może czyścić specjalista od skóry. Oznaczenia te są wzajemnie sprzeczne. Po procesie czyszczenia kurtka została odświeżona, usunięto z niej zabrudzenia, jej funkcje użytkowe zostały przywrócone. Nie przywrócono jej funkcji estetycznych. Kurtka została także odbarwiona kolorem zbliżonym do najciemniejszej jej części – zgodnie z zasadami czyszczenia wyrobów skórzanych. Nie zostały także stwierdzone żadne uszkodzenia spowodowane przez pralnię. Zdaniem biegłego wartość kurtki przyjętej do czyszczenia wynosiła o zł, ponieważ nie istnieje satysfakcjonujący sposób jej wyczyszczenia.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie dowodu z dokumentów prywatnych w postaci dowodów zakupu dwóch kurtek oraz dowodu z zeznań powódki I. N.. W bezpośrednim kontakcie z powódką Sąd I instancji uznał jej zeznania za wiarygodne. Powódka w ocenie Sądu Rejonowego zeznawała wyczerpująco, dając obszernie wyjaśnienia co do sposobu użytkowania kurtki. Logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest wyjaśnienie powódki, iż kurtkę tę miała ona na sobie jedynie trzy razy. Kurtka, będąca kurtką cienką oraz za lekką na okres zimowy, nie mogła być w tym okresie noszona. A zatem zeznania powódki, iż założyła ją w okresie od lutego (data zakupu) do maja (data poplamienia) jedynie trzy razy są wiarygodne. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania powyższych zeznań. Ponadto Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu branży skórzanej. Opinia ta była w ocenie Sądu Rejonowego pełna, jasna i spójna, sporządzona z uwzględnieniem doświadczenia zawodowego i kwalifikacji biegłego. Biegły w sposób wyczerpujący odpowiedział na zadane mu pytania i wyjaśnił, iż wprawdzie nie stwierdził żadnych uszkodzeń spowodowanych przez pralnię, która wykonała usługę zarówno w zakresie czyszczenia, jak i farbowania zgodnie z zasadami czyszczenia wyrobów skórzanych – tym niemniej samo przyjęcie tego typu kurtki skórzanej do czyszczenia stanowiło eksperyment, albowiem kurtka ta nie nadaje się do czyszczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył, że umowa z pralnią chemiczną o czyszczenie ma charakter umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Powołując art. 634 k.c. oraz orzecznictwo Sąd Rejonowy stwierdził, że pracownik pralni przyjmujący zamówienie jest zobowiązany do zbadania oddawanych rzeczy pod kątem możliwości osiągnięcia rezultatu. Jako profesjonalista powinien on wykazywać się znanstwem w zakresie materiałów, ich właściwości tak, aby nie dopuścić do zniekształcenia rzeczy, jej fizycznego uszkodzenia czy zniszczenia. Jeżeli w następstwie przeprowadzonego badania pracownik pralni poweźmie wątpliwości co do prawidłowości umówionego rezultatu - powinien niezwłocznie zawiadomić o tym klienta, aby ten podjął decyzję co do wykonania dzieła z ryzykiem co do rezultatu. O każdym ryzyku wykonania usługi pralniczej, klient powinien być bowiem powiadomiony wyraźnie, natomiast kontynuowanie umowy powinno być wynikiem porozumienia stron, a przede wszystkim zgody zamawiającego na poniesienie ryzyka wadliwego wykonania dzieła. Jeżeli zakład pralniczy tego nie uczyni, poniesie wówczas odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy i rękojmi za wady dzieła. W przedmiotowej sprawie skórzana kurtka została przyjęta do czyszczenia bez żadnych zastrzeżeń, powódka nie była informowana o ryzyku wadliwego wykonania dzieła, nikt też nie pytał jej o zgodę na poniesienie takiego ryzyka. Podjęcie się wykonania usługi bez wyraźnego zastrzeżenia co do ryzyka usługi, nie zwalnia przyjmującego zamówienie od odpowiedzialności (art. 471 k.c.) za zniekształcenie rzeczy, uszkodzenie, jak również pozbawienie jej walorów estetycznych. Wprawdzie biegły w swojej opinii wyraził pogląd, iż kurtka jest odświeżona, a jej funkcje użytkowe zostały przywrócone, to jednak nie jest ona tą samą kurtką, co przed czyszczeniem. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji stwierdził, że strona pozwana

ponosi pełną odpowiedzialność za efekt końcowy czyszczenia kurtki, która to odpowiedzialność jest tym silniejsza, że strona pozwana jest profesjonalistą w zakresie usług pralniczych. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania Sąd Rejonowy wziął pod uwagę pełną wartość przedmiotu. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uznał, iż wysokość odszkodowania odpowiada pełnej wartości kurtki, która była noszona przez powódkę jedynie trzy razy od dnia zakupu do dnia, w którym uległa zaplamieniu. W międzyczasie nie było możliwe doprowadzenie jej do stanu zmniejszającego jej wartość, a strona pozwana nie wykazała, o ile wartość kurtki uległa pomniejszeniu. Powódka przedmiotową kurtkę oddała do czyszczenia nie z uwagi na jej zabrudzenie, lecz lekkie poplamienie w ledwo zauważalny sposób. Zdaniem Sądu Rejonowego zasadne jest także roszczenie powódki o zapłatę kwoty 90 zł tytułem kwoty uiszczonej przez powódkę za usługę czyszczenia kurtki. Usługa ta jak wskazano powyżej nie została wykonana należyście, nie doszło do osiągnięcia umówionego rezultatu. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., częściowo powództwo oddalając w tym zakresie. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

### ***Apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:***

- art. 471 k.c. i art. 472 k.c. - poprzez przyjęcie, że powódce przysługuje wobec strony pozwanej roszczenie odszkodowawcze ex contractu, a więc tym samym przyjęcie, że strona pozwana nie dochowała należytej staranności zawodowej;
- art. 363 § 2 k.c. oraz art. 487 § 2 k.c., a także w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. - poprzez zasądzenie świadczenia nieekwiwalentnego, bez udowodnienia przez powódkę wysokości roszczenia, bez uwzględnienia faktów, że: (1) w chwili zlecenia usługi pozwanemu odzież była zabrudzona i zaplamiona i w tym stanie nie nadawała się do użytku, i (2) nie można jej było poddać czyszczeniu bez uszkodzenia i (3) wbrew opinii biegłego sądowego, że w dacie oddania odzieży do pralni wartość odzieży była równa zero, to jest odzież była zamortyzowana jako odzież nieprzeznaczona do żadnej konserwacji;
- art. 316 § 1 k.p.c. i art. 233 k.p.c. - poprzez wydanie orzeczenia pozostającego w niezgodzie z materiałem dowodowym, zgromadzonym w dacie wyrokowania, w szczególności opinią biegłego (choć zarazem Sąd uznał opinie biegłego za spójną i logiczną), w szczególności co do faktów: (1) umiejscowienia i rodzaju zabrudzeń, (2) naturalnych następstw czyszczenia (to jest że czyszczenie odzieży nie powoduje przywrócenia jej stanu z chwili zakupu w sklepie jako nowej), (3) wartości odzieży z daty zdarzenia objętego sporem (to jest oddania odzieży do pralni strony pozwanej);
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. - poprzez odmowę przyznania mocy dowodowej opinii biegłego sądowego w zakresie wiadomości specjalnych, dla jakich został powołany biegły, pominięcie treści i wniosków opinii - i niewskazanie w uzasadnieniu racjonalnych i poddających się logicznej weryfikacji przyczyn tego stanu rzeczy, oraz przyjęcie ? - w miejsce opinii biegłego - bez dowodu, samoistnych sądów, że odzież było jedynie „lekko” zabrudzona, niewidocznie, oraz że używana i zabrudzona odzież ma wartość taką jak nowa odzież w chwili jej zakupu w sklepie.

W tym stanie rzeczy strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, z zasądzeniem od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, względnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniesiono, że w toku postępowania powódka nie wykazała wysokości szkody, to jest zasadności żądania kwoty 889 zł. Sąd przy rozstrzygnięciu nie wziął pod uwagę i nie rozpoznał zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew co do podstaw i zakresu odpowiedzialności pozwanego jako zakładu czyszczącego, a także zarzutów co do wysokości roszczenia oraz nie uzasadnił na jakiej podstawie prawnej i faktycznej oraz pominął wnioski z opinii biegłego. Zgodnie z zakresem działalności pralni była zobowiązana do przeprowadzenia procesu czyszczenia, tj. wyprania, wyczyszczenia, czy usunięcia plam. Za wadę takiego dzieła można zatem uznać każdą cechę rzeczy, która wskazywać będzie na nieosiągnięcie umówionego rezultatu, np. pozostawione zabrudzenia, niewłaściwe uprasowanie, itp. W przypadku tej sprawy reklamacja dotycząca odzieży nie obejmuje nieosiągnięcia umówionego rezultatu. W chwili przyjęcia odzieży do pralni była ona zabrudzona i zaplamiona, co biegły wyraźnie podkreśla i

wykazuje, a co Sąd pomija milczeniem, przyjmując bezkrytycznie wersję powódki i nie nadawała się do użytkowania bez czyszczenia. Ponadto podniesiono, że przedmiotowa kurtka jest produktem jednorazowym, pralnia nie wykonuje usług towaroznawczych, także z uwagi na mnogość dostępnych na rynku tkanin i materiałów, zaś kurtka w dacie oddania jej do pralni była bezwartościowa.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Akceptując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności oceny wymaga zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zmierzający do zanegowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji, bowiem naruszenie prawa materialnego przez sąd może mieć miejsce wyłącznie w sytuacji prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Zasadniczym elementem stanu faktycznego kwestionowanym przez stronę pozwaną jest stopień zabrudzenia kurtki przed oddaniem jej do czyszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonując ustaleń w tym zakresie prawidłowo ocenił zarówno opinię biegłego jak i zeznania powódki, które doprowadziły go do stwierdzenia, że kurtka była zaplamiona w wyniku upuszczenia przez powódkę kawałka tortu. Z opinii biegłego wynika, że kurtka była zabrudzona i poplamiona. Stwierdzenie to nie stoi w sprzeczności z zeznaniami powódki o okolicznościach zaplamienia. Bez znaczenia są stwierdzenia opinii o zabrudzeniach w innych miejscach – na prawym ramieniu oraz prawym rękawie kurtki. Nie ma żadnych podstaw aby przyjmować, że zabrudzenia inne niż wynikające z wiarygodnych zeznań powódki, powstały przed oddaniem kurtki do czyszczenia. Nie ma też innych podstaw do kwestionowania zeznań powódki w zakresie w jakim twierdziła, że zakres zabrudzeń był na tyle nieistotny, że powódka miała wątpliwości czy oddawać kurtkę do czyszczenia. Strona powodowa nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów, a przedmiotem opinii biegłego nie był czasokres powstania poszczególnych zabrudzeń i plam. Zatem wersja stworzona przez stronę pozwaną, jakoby w chwili oddawania do pralni kurtka nie nadawała się do użytku – jest całkowicie gołosłowna. W tym miejscu przypomnieć należy, że dla skutecznego zarzucenia Sądowi I instancji naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie jest wystarczające przekonanie skarżącego o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ta dokonana przez sąd pierwszej instancji. Jak to zaznaczone zostało przykładowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku (sygn. akt III CK 314/05) – reprezentatywnym dla jednolitej linii orzecznictwa w tym przedmiocie – „do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”. Takich uchybień strona pozwana skutecznie jednak nie wykazała.

Niezasadne były również pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Chybiony był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostanie zrehabilitowane w sposób uniemożliwiający stwierdzenie, jakie ustalenia co do faktów i ocena prawna zadecydowały o wyniku postępowania w sprawie, przez co niemożliwa będzie też kontrola instancyjna orzeczenia. W przedmiotowej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu I instancji zawiera wszystkie niezbędne elementy i pozwala na ocenę toku rozumowania sądu I instancji. Wbrew apelacji przed Sądem Rejonowym nie doszło również do naruszenia przepisów art. 316 k.p.c. i 278 § 1 k.p.c. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie dotyczy pominięcia okoliczności faktycznych wynikających z przeprowadzonych dowodów przy ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie i ustalenia stanu faktycznego, a nakazuje przyjąć sądowi za podstawę rozstrzygnięcia stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zaś zakazuje aby sąd w uzasadnieniu orzeczenia powoływał się na późniejsze okoliczności. Do naruszenia tego przepisu dochodzi więc np., gdy rozstrzygnięcie sądu zostanie oparte na okolicznościach, które ujawniły się w dacie późniejszej, które nie istniały w dacie zamknięcia rozprawy lub gdy po wniesieniu pozwu nastąpiła zmiana stanu faktycznego lub prawnego, a sąd, nie uwzględniając tej zmiany, orzeka na podstawie nieaktualnych już podstaw prawnych lub faktycznych. Z kolei art. 278 § 1 k.p.c. wymaga dopuszczenia dowodu z opinii biegłego wówczas gdy potrzebne są wiadomości specjalne, a więc jego naruszenie przez sąd ma miejsce w zasadzie tylko wtedy, gdy

sąd bez dopuszczenia takiego dowodu poczynił ustalenia faktyczne wymagające takich wiadomości. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego, wykorzystał ją ustalając stan faktyczny, a jedyną okolicznością, która nie stanowiła podstawy orzeczenia Sądu Rejonowego, było wskazanie przez biegłego, że w chwili oddawania kurtki do pralni jej wartość wynosiła „0” zł. Sąd Rejonowy przyjął jednak, że wartość kurtki odpowiadała wartości kurtki nowej, jednakże stwierdzenie to odnosi się do oceny prawnej żądania powódki oraz charakteru szkody przez nią poniesionej, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Z tych przyczyn w niniejszej sprawie ustalanie rynkowej wartości zniszczonej kurtki, w znaczeniu możliwej do uzyskania rynkowej ceny z jej sprzedaży, jest bezprzedmiotowe. W sprawie nie doszło również do naruszenia przepisu art. 232 k.p.c., ani przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. Bez głębszej analizy charakteru tych zarzutów jednoznacznie stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił rozkład ciężaru dowodu i przyjął że powódka temu ciężarowi sprostała.

Wobec stwierdzenia braku uchybień przepisom postępowania, w tak ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym, ocenie podlegały zarzuty naruszenia prawa materialnego, które również okazały się chybione. Ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji również zasługuje na aprobatę. Przepisy dotyczące odszkodowania należnego powódce z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania – art. 471 k.c. oraz art. 361 k.c. zostały zastosowane prawidłowo. Powódka udowodniła fakt nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną oraz pozostałe przesłanki odpowiedzialności kontraktowej. Wbrew stanowisku apelacji aktualny pozostaje pogląd przytoczony w uzasadnieniu pozwu, a wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 1986 r., sygn. akt III CRN 82/86. W świetle powyższych przepisów jak i powołanego orzeczenia nie budzi wątpliwości nienależyte wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną. Na odmienną ocenę nie pozwalają argumenty strony pozwanej o dochowaniu należytej staranności przy wykonywaniu umowy. Jak trafnie podniósł Sąd Rejonowy umowa zawarta przez strony nie jest umową starannego działania, a umową rezultatu. Rezultatem tym miało być usunięcie plam z przedmiotowej kurtki bez zmiany jej właściwości. Skoro jednak w wyniku wykonania usługi kurtka zmieniła kolor, a następnie została zmieniona jej faktura, to nie może być mowy o należyтым wykonaniu zobowiązania. W tym miejscu należy również wskazać, że pomimo mnogości dostępnych obecnie na rynku rodzajów tkanin i materiałów, strona pozwana, jako podmiot profesjonalny, jest zobowiązana podejmować się świadczenia usług pralniczych wyłącznie w stosunku do odzieży, co do której posiada odpowiednią wiedzę i wykwalifikowany personel. W razie wątpliwości (w niniejszej sprawie wynikały one również ze sprzecznych informacji zamieszczonych na metkach) powinna uprzedzić konsumenta i możliwym ryzyku niepowodzenia umawianej usługi i wówczas ewentualne konsekwencje takiego niepowodzenia obciążałyby konsumenta (art. 634 k.c.). W niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby podobne okoliczności miały miejsce. Co więcej, jak wynika z opinii biegłego, próba wyprania kurtki, podjęta przez stronę pozwaną, była w zasadzie eksperymentem, a więc ryzyko niepowodzenia było istotne. W ocenie Sądu Okręgowego także wysokość szkody została wykazana, a Sąd I instancji trafnie przyjął, że odpowiada ona cenie zakupu nowej kurtki. Co prawda z opinii biegłego wynika, że wartość kurtki w chwili oddawania jej do pralni była zerowa, jednakże wobec ujawnionych w toku postępowania okoliczność, wartość ta nie mogła być przyjęta za podstawę orzeczenia i przesądzać o oddaleniu powództwa. Otóż kurtka powódki nie była na tyle ubrudzona, aby w ogóle nie nadawała się do użytku. Świadczą o tym wiarygodne zeznania powódki, z których wynika, że zamierzała ona kurtki używać nawet gdyby nie dało się jej wyczyścić - powódka wahała się czy w ogóle czyszczenie jest potrzebne. Po nienależyтым wykonaniu zobowiązania powódka chcąc używać takiej samej kurtki jak dotychczas mogła jedynie zakupić nowy egzemplarz, co też uczyniła. Stwierdzić jednocześnie należy, że była do tego uprawniona, skoro zniszczona kurtka była użyta tylko trzykrotnie. Nie zasługuje na aprobatę stanowisko strony pozwanej, która wiąże wysokość szkody wyłącznie z wartością wynikającą z opinii biegłego. W takiej sytuacji pralnia niemal nigdy nie ponosiłaby odpowiedzialności odszkodowawczej za zniszczenie odzieży, bowiem z natury rzeczy nikt nie oddaje do pralni ubrań nowych i czystych. Zatem zawsze można by twierdzić, że w stanie w jakim zostają one oddane do pralni, nie mają żadnej wartości. Za ustaleniem wysokości odszkodowania, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy, przemawia również i to, że powódka nabyła kurtkę nie w celu jej odsprzedaży, a w celach prywatnych, nie jest zatem istotne jaką cenę mogła ona uzyskać na wolnym rynku, tylko jaki koszt musiała ponieść aby nabyć taką samą kurtkę. Nie jest przekonujący także argument, że zakupiona kurtka była wyrobem jednorazowym. Skoro tak, to przede wszystkim strona pozwana powinna była wiedzieć o tej okoliczności i uprzedzić powódkę, przed podjęciem się zlecenia, bądź w ogóle nie przyjmować kurtki.

Postąpiła jednak inaczej, a więc na własne ryzyko i odpowiedzialność. Reasumując stwierdzić należy, że argumentacja wywiedziona przez Sąd I instancji jest trafna, logiczna i wnikliwa.

Wyrzeczenie o kosztach było zbędne, bowiem wszystkie koszty postępowania odwoławczego poniosła strona przegrywająca.

Mając na uwadze powyższe, na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.